

# KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Listopada. — Rok 1835.  
Wtorek.

№ 293

Jutro, S. Karol Boromeusz.

Dnia 13 z.m. Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy testamentowe przez niegdy Katarzynę z Marchwických *Wąsakowską*, na wieczny fundusz odprawiania co tydzień Mszy żałobnej za dusze zmarłych poczynione, iakoto: Dla XX. Franciszkanów, Bernardynów i Reformatów w *Kaliszu*, po złp. 2,000. — Ogłoszono Konkurs na wakujący urząd Podpisarza Sądu pokoju powiatu *Jędrzejowskiego*. — *Urząd Muncypalny M. S. Warszawy*. W celu bliższego i dogodniejszego zastosowania do podziału monet krajowych, ceny chleba żytniego dotąd w bochenkach po gr. 6, 12 i 24 wypiekanego, a zarazem dla zapewnienia Publiczności przy zniżającej się teraz cenie zboża, rzeczywistego oszczędzenia kosztu na kupno tej pierwszej potrzeby do wyżywienia, podaje do wiadomości: iż odtąd Chleb żytni z mąki pyłowej i razowej wystawiany będzie na przedaż w bochenkach po gr. 5, 10 i 20, z zastosowaniem wagi do ceny żyta i zasad do tacy przepisanych. W skutku tego ułożoną na miesiąc Listopad Taxę Bułek i Chleba poniżej ogłasza, z dodatkiem iż Policja miejscowa nadzorem onej przez piekarzy zachowaniem czuwać będzie. *Taxa Bułek i Chleba na miesiąc Listopad 1835 r.* 1) Bułki i Chleb pszenny: Bułka montowa za gr. 3 ważyć ma łutów 10. Bułka ordynaryjna z francuz: mąki za gr. 2, ważyć ma łutów 14. Bułka z takiejże mąki za gr. 6, ważyć ma funt 1 i łutów 10. Chleb stołowy podługowaty z takiejże mąki za gr. 12, ważyć ma funt 2 łut: 20. Placek solony za grosz 1, ważyć ma łot: 14. 2) Chleb żytny: Bochenek Chleba za gr. 5, ważyć ma funt 1 łut: 20. Bochenek Chleba za gr. 10, ważyć ma funt: 3 łut: 8. Bochenek Chleba za gr. 20, ważyć ma funt: 6 łut: 16. 3) Chleb razowy: Bochenek Chleba za gr. 5, ważyć ma funt: 2

łut: 5. Bochenek Chleba za gr. 10, ważyć ma funt: 4 łut: 10. Bochenek Chleba za gr. 20, ważyć ma funt: 8, łut: 20. Referendarz Stanu, Pre: *J. Easzczyński*. Se: Je: *G. Jahołkowski*. — Gdy do 1go b.m. nikt się nie zgłosił po znalezione w handlu *J. L. Wennera* pieniądze, takowe złożone zostały dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci; jest to złp. 100, które w 2 papierkach po 50 zł. znalezione zostały. — Matka, wychowująca z troskliwością Syna swego, przeznaczając dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci złp. 30, z życzeniem, aby tenże w całem znaczeniu nigdy nieprzestawał być dobrym. Te kwoty złożone zostały wczoraj w Redakcji Kurjera; iakoteż dla Starca bez ręki od K. D. zł. 6 gr. 20, i od Starego dla tegoż starca zł. 5; a od 3ch Panienek na Zupę rumforeką zł. 18. — Redakcja dzieła: *Żywoty Świętych Pańskich*, ma za powinność uwiadomić Sz: Prenumeratorów, iż pierwszy tego dzieła zeszyt, przez Wysoką Zwierzchność Duchowną Archidiecezjalną roztrząsniety, zatwierdzony i upoważniony do druku, już znajduje się pod prasą. Liczba prenumeratorów z każdym dniem pomnażająca się tak w Warszawie, iak po wszystkich Woiewództwach, oraz w przyległych Królestwu prowincjach, chluby jest dowodem że zamiłowanie rzeczy pobożnych i pożytecznych, po przodkach odziedziczone, trwa dotąd w kraju naszym. Redakcja nową w tem ma pobudkę do przyłożenia wszelkich usilności, aby dzieło zapowiedziane ziściło oczekiwania czytelników, tak pod względem wartości wewnętrznej, iakoteż powierzchownej ozdoby. Nadto powodowana życzeniem wielu Dostojnych osób, które zbieraniem prenumeraty zająć się raczyły, termin prospektem zakreślony przedłużyć do dnia 1 Grudnia r. b., i oświadcza że w tym dniu pierwszy zeszyt



wyjdzie z druku. Uprasza przytem aby przed wyżej oznaczonym dniem nadesłali listę Szanownych prenumeratorów, która przy dziele wydrukowaną będzie, aby zachować pamiętkę osób gorliwych o rozszerzanie i ugruntowanie zasad religijnych, niezbędnie potrzebnych dla ustalenia prawdziwego szczęścia. — *Piotr Jwanowicz Wyżygin* Romans moralno-historyczny 19go wieku, przez Tadeusza *Bułharyna*, niedługo prasy drukarskie opuści. Jest to najnowszy płód ztylu utworów znanego w naszym języku autora. *Piotr Wyżygin* jest synem sławnego *Jana Wyżygina*; tamten przebiegał niższe stopnie w towarzystwie i wytyka wady niższych; ten od razu umieszczony w powyższej sferze z delikatnemi odcieniami ironji przedstawia obraz wielkiego świata. Autor wybrał za przedmiot historyczny pamiętną 1812go roku wojnę i przeplatając swe satyryczne obrazy przypomnieniem świetnej owej epoki, zdzielał swój obraz nader powabnym. Dwa tomy już wyszły z druku, drugie dwa niebawnie wyjdą. Pragnący nabywać częściami, raczą się zgłaszać do składu głównego do Bióra Informacyjnego. Cena egzemplarza na pięknym papierze złp. 18, na zwyczajnym złp. 12. — Pozostała Familja po ś.p. Stanisławie *Kościelskim* b. Naczelnym Aptekarzu b. wojska Polskiego, wczoraj zmarłym, zaprasza łaskawych przyjaciół i znaiomych na eksportację jego zwłok jutro o godz. 4 po południu z domu Nr 2236 przy ulicy Nalewki, na smętarz Powązkowski. — W drukarni *Wróblewskiego* w Warszawie, wyszedł I poszyt IIej części pism rozmaitych *J. B. Rakowieckiego*, wydawcy *Prawdy Ruskiej*, obejmujący wiadomości dla wszystkich stanów przydatne. Oba pierwsze poszyty części I i II, znajdują się do nabycia w sklepie Ubogich, na rzecz Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. — Podpisana choruiąc przez kilka lat na *Solitera*, inaczej *Tasiemcem* zwanego, który ustawicznie osłabieniem i młodością mnie dręczył; próżno używałam pomocy różnych leka-

rzy tak na prowincji iako też w Warszawie mieszkających, żaden mimo wszelkie środki iakich używał, dotkliwych mych cierpień ulżyć nie był wstanie. Nakoniec za radą wielu, udałam się do W. Joachima *Rappaport* Medyka i *A. Kuszera* na Nalewkach pod Nr 2247 mieszkającego, który mając wzgląd na opłakany i nie- szczęsny stan mój, nietylko że bezpłatnie mnie leczyć się podjął, lecz ieczcze do własnego mieszkania aż do wykurowania mnie przyjął. Karowanie to trwało przez 30 godzin, w przeciągu których wyszedł ze mnie nieczuiącej żadnej boleści, *Soliter* żywy ze łbem, 20 łokci długości, który się znajduje w spirytusie u tegoż Lekarza; poczem, dzięki temu zacnemu Mężowi, czuję się zupełnie zdrową, a iako mały dowód mej dozgonnej wdzięczności, poczytuję sobie za świętą powinność składać ci czcigodny Mężu publicznie szczere moje podziękowania, i zarazem o tej wiadomości pożytecznej donieść Sz: Publiczności. *Anna Neublatt*. — Nakładem Księgarni *S. H. Merzbacha* przy ulicy Miodowej, wyszedł 4ty poszyt ważnego dzieła: *Gospodarstwo wiejskie, obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego, teoryczno-praktycznie wyłożone, przez Michała Oczapowskiego*. Poszyt ten zawiera dalszy ciąg: *Ona- wozach zwierzęcych, roślinnych i mineralnych amianowicie o przyrodzeniu, przysposobieniu, użyciu i skuteczności, dla pożytku praktycznych gospodarzy*. Prenumerata na to dzieło przyjmuje się ciągle w Warszawie we wszystkich Księgarniach, na 16 poszytów zł. 33, na 8 poszytów zł. 18; na prowincji na wszystkich pocztamtach i stacjach pocztowych po zł. 30 i zł. 20 bez żadnej opłaty portorji. — Znaczny transport Płótna webowego i kopowego w całych i pół sztukach, Chustek do nosa płócien- nych i stołowej Bielizny, nadszedł do handlu podpisanych i sprzedają się po cenach stałych i fabrycznych z zaliczeniem, za samą przędę lnianą i za wszelkie uszkodzenia w płótnach. Oprócz tego nadeszły także Półwionie i Ba-



ie sedańskie na surduty zimowe, Flanelle angielskie białe i kolorowe szerokie na podszewki, Materje iedwabne na kamizelki, Axamity w różnych kolorach gładkie, Chustki fularowe ostindyjskie do nosa, Chustki iedwabne czarne na szyje, Batyst, oraz Chustki batystowe i t. p. *Grabowski, Janikowski i Rykowski.* — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Kucharkach*, oddano sprawiedliwość przywołaniem JPanny *Zameckiej*, przedstawiającej tym razem główną rolę w tej Krotchwili.

*Z Petersburga 10/22 Paźdz.* — Reskrypt N. PANA datowany w *Cieplicach* 29 Wrze:, Naszemu Jenerałowi piechoty, Jenerał-Adjutantowi Hrabu *Osterman-Tolstoj*. „Z uczuciem głębokiej czci dla wielkich czynów dokonanych przez wojsko Ruskie w wiekopomnej za ojczyzną wojnie, będąc dziś obecnym założeniu pomnika, który wznosi N. Cesarz Jmć *Austrii*, w uskutecznienu woli ś. p. Cesarza *Franciszka I.* wojskom Ruskim, które działały w bitwie pod Kulmem, MY przenieśliśmy się pamięcią w dzień znakomitego Kulmskiego boju, kiedyście wy, w chwili stanowczej dla sprawy całej Europy, oparliście się z małemi siłami liczniejszemu nieprzyjacielowi, poprowadzili Rossjan do stanowczego boju i własną krwią wskazaliście mężnym pewną do zwycięstwa drogę. Pod Kulmem zyskaliście niezwiędłą sławę odważnego wodza, doskonale rozumiejącego ducha i serce Ruskiego żołnierza. Pomnąc zawsze zasługi sławnej wojny, stoczonej pod osobistem dowództwem w Bogu spoczywającego BRATA Naszego i pragnąc w tym uroczystym dniu uczcić w osobie waszej wszystkich bitnych wojowników rosyjskiej armji, którzy czynami niezachwianego męstwa, uwieczyli bohaterską odwagę waszą tak świetnym wypadkiem, Najłaskawi mianujemy was kawalerem orderu S. Andrzeja Apostoła, którego znaki przy niniejszym przysyłając, zostawiamy wam na zawsze przychylni.“ — (Również Jenerał piechoty *Jermołow* otrzymał przy podobnym Reskrypcie Order S. *Andrzeja*). —

Mianowani Kawalerami orderu S. *Anny* 2 kl.: w nagrodę odznaczonej gorliwością służby, Fligel-Adjut.: J. C. M. Pułkownik gwar: *Gresser I.*, i Adjutanci J. C. W. W. X. *MICHAŁA* Kapitan gwa: *Szipow* i Sztabs-Rotmistrz gwa: *Poniatowski*. — W skutek przedstawienia Dowódcy oddzielnego Kaukazkiego korpusu, N. CESARZ Jmć, w d. 28 Września raczył rozkazać: uwolnionego w 1834 r. dla niezdatności, żołnierza Nawagajskiego pieszego pułku *Maiewskiego*, który był zdegradowany z rangi Kapitana byłych wojsk Polskich, z wyroku Najwyższego Sąda sejmowego, za należenie do tajnych towarzystw, nagrodzić przy dymissji rangą 14 klasy, ze względu na 5cioletnią pochwalną służbę i niejednokrotnie okazane męstwo przeciw goralom. (T. R.)

*Niemcy.* — *Rolszylldowie* wspólnie z kilkinnemi domami handlowemi zawarli pożyczkę dla rządu Austrjackiego 200 milionów złp. w obli-gach 3 procentowych. — W *Wiedniu* odebra-  
zo wiadomość, że w *Albanji* zupełnie wojsko Tureckie przywróciło spokojność, i że ponawia się pogłoska, iż Sultan teraz wznowi wojnę z Wice Królem Egiptu.

*Hiszpanja.* — Minister *Mendizabal* prócz swego wydziału, zastępuje i Ministra spraw zagranic, pracuje on prawie bez spoczynku. Po-dał projekt znacznej oszczędności, co zostało przyjętem, nawet z wydatków przeznaczonych na dwór Królowej, wiele odjęto. — Na pierwsze dyplomatyczne zgromadzenie d. 27 Wrze: u P. *Mendizaballa*, z pełnomocników północnych dworów, przybył tylko Pełnomocnik Cesarzsko Rossyjski Baron *Felkerzamb*.

*Anglja.* — Gazety ministerjalne Angiel: za-pewniają, że za usiłowaniami P. *Mendizaballa* spokojność w Hiszpanji będzie przywróconą. — Gdy teraz w obec Królowej Angiel: odbyła się uroczystość uniwersytecka w *Oxfordzie*, przy wymienieniu nazwiska Xcia *Wellingtona* i jego przyjaciół, wołano wiwat, a sykano przy wzmian-ce jego przeciwników.

*Francja.* — Nowe urządzona Cenzura już za-



kazała wiele pism szkodliwych społeczeństwu; także i ryciny nie są wszystkie dozwolone; między niemi była wyobrażająca ministra *Tjers* stojącego na kolumnie na placu *Wandom*. — Nowym Posłem *Grechim* w Paryżu jest Generał *Koleti*. — *Fjeschi* oświadcza, że na swą obronę tylko kilka stów przytoczy; twierdzi oraz, że badania wszystkich obwinionych o należenie do jego sprawy, jest zupełnie niepotrzebne. — *Lipinski* ma z *Szopenem* dawać koncerty w Paryżu w czasie tej zimy.

### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Tymofiejow Generał Lejt: z *Kalisza*, Beker Jan Oby: z *Lubowni*, Bernard Fran: Oby: i *Zielonka* Włady: Oby: z *Krakowa*, Zupański Jan Obywa: z *Poznania*, Szlubowski Anto: Dzie: z *Radzyna*.

### DONIESIENIA.

Nauczyciel **ANGIELSKIEGO** języka, niedawno przybyły z *Petersburga*, zamysła dawać Lekcje. Mieszka przy ulicy *Miodowej* w domu *Kochanowskiego* dawniej *Chodkiewicza* na 1m piętrze od frontu na duże schody. *Jan Bull*.

Potrzebnym jest **MŁODZIENIEC** niemniej iak lat 16 mający, do nauki **PRESSERSTWA** (w Drukarni) korzystnie by było dla niego iżby posiadał język niemiecki, mający chęć umieszczenia się zgłosić się zechce do Drukarni *J. Glikshberga* przy ulicy *Przejazd* pod Nr 649.

Za pomierną cenę do sprzedania piękny Scioletni, wierzchowy, gniady **KON**, 3 **KONIE** powozowe *Rossyjskie*, bardzo mocnego składu, **WOZ** i **TRZCINA** do budowy, tej ostatniej można dostać dużemi częściami iako i w wielkiej massie. Dowiedzieć się można przy ulicy *Brackiej* pod Nr 1582, w podwórzku na prawo pierwsze drzwi na dole.

Do handlu *Sukna* i *Płóciennik* połączonym składem gotowych **KAMIZELEK**, etc. przy ulicy *Miodowej* pod Nr 492, nadszedł z teraźniejszego *Jarmarku Lipskiego* świeży transport najnowszych i nader gustownych **KAMIZELEK** w sztukach, mianowicie: pikowych białych i kolorowych, atlasowych gładkich i w desenjach, **KRAWATK** atlasowych i włosianych, **KOENIERZYKOW** płuciennych, **PŁEKOSZULKOW**, **MANKIETKOW**, również gotowych **KOSZUL** i **GATEK** w rozmaitym gatunku i rozmiarze, po cenie umiarkowanej i stałej.

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte *Ruchomości* iako to: *Kanapa*, *Krzeseła*, *Fotel*, *Stoły*, *Stoliki*,

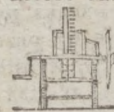
*Komody*, *Biórko*, *Szafy*, *Łóżka*, *Lichtarze*, *Zelasko*, *Zegar*, it. p. w *Warszawie* przy ulicy *Infant-skiej* pod 2058, w dniu 23 *Października* 4 *Listopada* r. b. o godzinie 11 z rana przez publiczną *Licytację* sprzedanemi zostaną. — *Grze: Zawadzki K.*

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż w dniu 23 *Października* 4 *Listopada* r. b. codziennie od godziny 11 zaczynając *Kontynuować* się będzie *Licytacja* *Ruchomości*, a mianowicie *Płotna* i *Materji*, przy ulicy *Pięknej* pod Nr 1713 *Lit: A.*

*Edward Marjowski K. T. C. W. M.*

*Skład Instrumentów Fizycznych i Optycznych* pod firmą *S. Bergmanna* przy rogu ulicy *Miodowej*, poleca się taskawej Publiczności nowym na desłym transportem *Reiscejgów* bardzo akuratanie i pracowicie wyrobionych, w pudełkach ozdobnie oprawionych, za cenę stałą od złp: 12 do 80, niemniej *Mikroskopów* dużych dla badaczów natury i botaników, *Kompasów* szkolnych, *Lupów* podwójnych i potrójnych, oraz *Łożek* składanych *bukspanowych* miary polskiej, *paryz: i renlandzkiej*, *Sthetoskopów*, wszystko będzie się sprzedawać za bardzo umiarkowaną cenę.

Ktoby miał do wypożyczenia mały **KAPITALIK** do 4 000 zł: wynoszący, na pierwszą hypotekę domu tu w *Warszawie*, raczy zostawić swój adres w *Biórze Informacyjnem* na *Krak: Przed: Nr 415*.



Są do sprzedania 4 *Magle* w dobrym stanie, wraz z należąciami do tychże rekwizytami iako to: *Stołami*, *Stołkami*, i innemi. Zyczący takowe nabyć raczy się zgłosić do domu *Marcinkanek* przy ulicy *Piekarskiej* pod Nr 128.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, ŚNIADANIE:* Gęś z rożną z *Jabłka*; *Kuropatwy* z rożną z *sałat*; *Polędwica* z rożną z *serdela*; *Potrawa* z *kąplona* z *ryżem*, *Cynadry* *wołow*; *Kotlety skopo*; z *glasu*, *Zupa* *grocho*; z *wędzonką*, *Rosół*. **KOLACJA:** *Kalafjory* z *masłem*, *Rozbratel* *wiedzi*; *Pieczeń* *huzarska* i inne *Potrawy*.

\* \* Dziś w *Kawiarni Literackiej* przy ulicy *Podwale* Nr 532, na pierwszym piętrze, da się słyszeć na *Skrzypeach* iedynastoletni *August Szemnel*. Zacznie się o godzinie 6tej.

\* \* Dziś o 7mej wieczorem. *Śpiewak* *Szwajcer*, śpiewać będzie w *Kawiarni* Nr 1310 na *Nowym świecie*.

Dziś rano zima stop: 1. Wczoraj w połu: ciepła 2. **TEATR ROZMAITOŚCI.** *Jutro 2 Męśów.* Wznawiona *Kom: Kto pod kim dotki kopie sam w nie spada.* *Pokoik Zuzi.*